

# Zamek królewski dziś i jutro

## Sędziwy i dostojny gmach zeszpecony przez Moskali

### Wywiad z prof. Skórewiczem

Po krótkich formalnościach przy bramie, gdzie wysłannik nasz został dokładnie obejrzany przez strażę zamkową, dostajemy się na pierwszy podwórzec, skąd obok wieży Władysława IV wchodzimy już bez żadnych trudności do pracowni, kierownika robót konserwatorskich i przebudowy, p. prof. Skórewicza.

W zacisznym gabinecie, o ścianach pokrytych całą masą rysunków i projektów, przyjmuje nas, kierownik robót, p. prof. Skórewicz. Korzystamy z uprzejmości p. profesora, aby zapoznać się z całokształtem robót, podjętych na wielką skalę, aby prastaremu Zamczysku, zeszpeconemu świętokradczą ręką moskiewskiego okupanta,

### PRZYWRÓCIĆ DAWNĄ ŚWIETNOŚĆ.

— Jak widać z planów, które pan ma przed sobą — mówi prof. Skórewicz — Zamek budowany i przebudowywany w różnych epokach, w chwili obecnej,

różni się swym wyglądem znacznie od pierwotnego.

Początkowo mały zameczek myśliwski Książąt Mazowieckich, z czasem stał się olbrzymią rezydencją królewską i dziś aczkolwiek znacznie oszpecony, stanowi

jeden z najwspanialszych dokumentów kultury polskiej.

Na dokumencie tym z łatwością daje się odczytać cała historia Polski, niejako plastycznie przedstawiona.

W badaniach naszych, zdołaliśmy zupełnie ściśle ustalić do jakiej epoki odnosi się każda część zamku i prace nasze będą szły w tym kierunku, aby

każdej z poszczególnych części przywrócić jej dawny charakter.

Wstrętne moskiewskie koszary zostaną zniesione, przez co od strony Wisły otrzymamy

wspaniałe się prezentujący front,

który monumentalnymi schodami i arkadą ponad ulicą Bugaj, łączyć się będzie z dolnym parkiem.

W parku umieścimy basen, przystań dla jachtów prezydenckich, kanałem połączony z Wisłą. Nad kanałem przerzucimy most, aby nie psuć arterji komunikacyjnej, jaką tworzy bulwar. Z lewej strony frontonu zostanie dobudowane

nowe skrzydło pałacowe,

potraktowane tarasowo. Istnieje projekt, aby w skrzydle tem, zbudowanym dla osiągnięcia symetrii, urządzić

mieszkanie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Od strony planu Zamkowego, który nachyla się w stronę Zamku i w ten sposób obniża całą figurę,

przekopimy fosę,

która wydobędzie na wierzch wszystkie walory tej wspaniałej budowli.

Zewnętrzne naleciałości moskiewskie, datujące się z roku 1854, a wybudowane przez pułk. Korio, zostaną usunięte.

Pilastrowania i ciężka attyka, znikną.

Dachy zostaną przywrócone do dawnej wysokości i pokryte będą dachówką holenderską.

Poza projektami przebudowy jesteśmy w trakcie przygotowywania

mieszkania dla p. Prezydenta Rzeczypospolitej

na drugim piętrze. Apartament ten złożony z

12 pokoi (oprócz gościnnych i gospodarskich)

zaopatrzony będzie w najnowocześniejsze urządzenia, przy czem złożony jest ze

wspaniałych sal.

„Tak na przykład, jedna tylko sala jadalna ma 16 metrów długości”.

— Jaki jest mniej więcej kosztorys robót? — zapytujemy. — Około

12 MIJONÓW ZŁOTYCH.

— A na jaki czas myśli pan profesor rozłożyć całokształt prac?

— To, oczywiście, zależy od kredytów na dany okres czasu. Sądzę jednak, że

w ciągu 10 do 15 lat cała praca zostanie wykonana.

Dziękując panu profesorowi za cenne, łaskawie nam udzielone informacje, opuszczamy Zamek ze staropolskim „Szczęść Boże” pod adresem kierownictwa robót.

## Wyzyskanie siły wiatru

### NOWE ŹRÓDŁO ENERGJI

Wiadomo, że w niektórych okolicach wiatry wieją bardzo często i ze znaczną siłą, nie też dziwnego, że oddawna czynione są bardzo skuteczne próby wyzyskania ich siły; mamy więc młyny-wiatraki, statki i łodzie żaglowe i t. p. Nikomu jednak nie udało się dotąd wyzyskać wiatru na wielką skalę, chociaż są kraje, gdzie wiatr wieje w ciągu 70, 78 dni na 100 z szybkością wyżej 5 m. na sekundę.

Ostatnio próby wyzyskania siły wiatru zostały zrobione w uniwersytecie oksfordzkim; tam na stacji doświadczalnej

zbudowano 7 wiatraków różnego typu, które miały produkować prąd elektryczny;

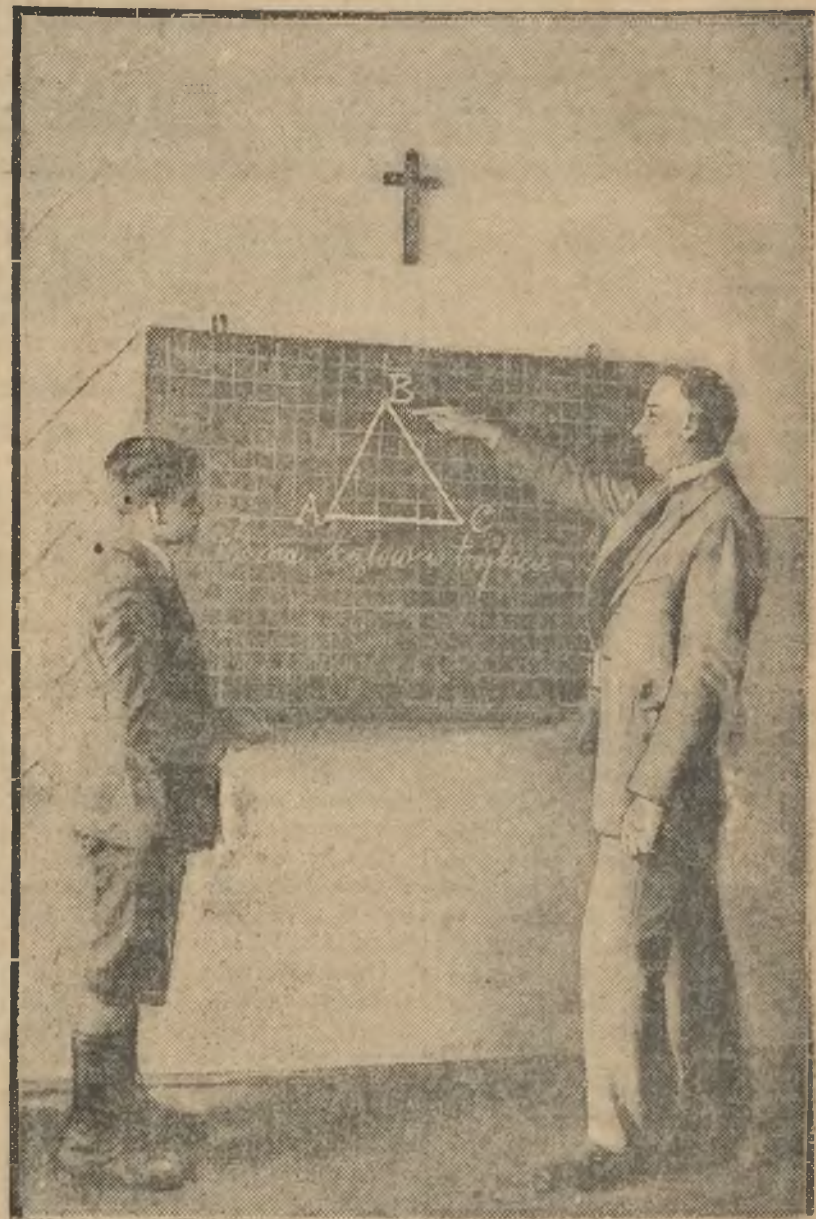
stwierdzono, że koszt jednostki prądu, w ten sposób otrzymywanego, waha się od 4 do 12 pensów, lecz koszt ten przy zastosowaniu doskonalszych urządzeń dałoby się zmniejszyć o połowę. W każdym razie niektóre aparaty działały już przy szybkości wiatru 10 km. na godzinę, a wytwarzanie energii elektrycznej wzrasta znacznie bardziej, niż rośnie szybkość wiatru.

## NIE WYZYSKUJEMY WSZYSTKICH ŚRODKÓW ŻYWNOŚCI

Wciąż rosnący kryzys gospodarczy w świecie, który rozpoczął się właściwie z chwilą wybuchu wielkiej wojny, odczuć się daje najdotkliwiej zapewne w dziedzinie żywności, wywołując masowe niedożywianie;

Kierując się właśnie temi obawami, paryski instytut oceanograficzny, poświęcony, jak nazywa się, szczegółowemu badaniu mórz i oceanów, mający zresztą na tym polu bardzo wielkie zasługi i pragnący możliwie jaknajwydatniej wynikami swych badań przyczynić się do praktycznego rozwiązania pewnych wielkich zagadnień społecznych, — wpadł na bar-

## Z zielonej trawki na ławkę szkolną



W szkołach warszawskich zawrzała gorączkowa praca. Fotograf nasz uchwycił moment z pewnej uczelni, kiedy srogi pan profesor poddaje próbie wiadomości małego człowieka, któremu tak trudno zapamiętać wakacji.

## Włosi we Francji

### JAK ŻYJĄ? CO ROBIĄ?

Francuski minister spraw zagranicznych, Briand, oświadczył niedawno, że we Francji znajduje się obecnie

z górą 800 tys. Włochów.

Tak wysoka cyfra niejednego zastanowi. W prawdzie Włochy nie mają dogodnych warunków dla rozwoju przemysłu i zatrudnienia w nim całego przyrostu ludności, lecz zato posiadają bardzo urodzajne tereny, mogące zatrudnić rzesze niezliczone.

Cóż więc pcha Włocha z kraju ojczystego?

Nędza? Nie. Chęć zysku? O ten jest nie łatwo. Względem politycznych? Te działają w pewnej mierze, lecz nie dadzą się uogólniać.

Emigracja ta posiada

charakter nawskroś awanturniczy.

dzo ciekawy pomysł: oto pragnie on doprowadzić

do możliwie największego wyzyskania niewyczerpanych zasobów żywności, zawartych w morzach i oceanach.

Instytut ten stoi na stanowisku, że ani rybołówstwo obecne nie jest postawione na odpowiedniej stopie, ani też jego produkty nie są należycie wyzyskane. Dlatego też instytut ogłasza

Jakiś Włoch powiedział o swym kraju, że gdyby się poszło do wsi włoskich z wielkim dzwonkiem w ręce i wezwało ludność do wyruszenia dokądkolwiek, napewno wszyscy chcieliby wyemigrować.

Ci, którzy osiedli we Francji, trzymają się głównie napółdnu, gdzie oddają się rolnictwu, oraz na obszarach, zniszczonych przez Niemcy. W Paryżu samym emigrantów włoskich jest zaledwie 60 tys.

Ta kolonia paryska ma charakter specjalny, niemal wyłącznie polityczny. Są w niej bowiem komuniści i anarchiści w liczbie dwudziestu kilku tysięcy. Wypędzeni z kraju przez rząd Mussoliniego. W Paryżu nie zaniedbują oni polityki i stąd głównie pochodzą wszelkie

nici spisków i zamachów

na istniejący we Włoszech stan rzeczy. Dla propagandy odłamy ten posiada dwa dzienniki: komunistyczny i skrajnie socjalistyczny, oba oczywiście we Włoszech zakazane. Reszta tej politycznej emigracji — to dawni faszyci, niezadowoleni z obecnego stanu rzeczy.

I ci mają własny dziennik, którego celem jest przygotowanie mas do walki z Mussolinim.

Duża jednak część Włochów, zamieszkałych w Paryżu, oddaje się uczciwej pracy, jak ich rodacy w innych okolicach Francji, i znajduje zajęcie bądź w przemyśle budowlanym, bądź w fabrykach podmiejskich.

## Patryjacha dębów wilanowskich



Przepiękny pałac w Wilanowie otacza stary park. Mała Warszawianeczka obejmuje drobnymi rączkami ogromny pień senjora dębów wilanowskich.

CENA OGŁOSZEŃ: W tekście 1 mm. na 1 szp. (łam pięcioszpaltowy)—50 gr., Komunikaty—75 gr., Zwyczajne (łam 10-szpaltowy)—15 gr., Drobne 1 słowo—10 gr.

Prenumerata z przes. poczt. 4.50 mies.

Adres Redakcji i Admin.: Szpitalna 12. Tel. Redakcji 91-25, 91-60. Tel. adm. 91-62.

Redaktor naczel.: Stanisław Strzetelski.

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska”  
Warszawa, Szpitalna 12, Telefon: 172-22 i 177-04.

Wydawca: Mazowiecka Spółka Wydawnicza.